

JERZY MALEC (Kraków)

Problem stosunku Polski do Litwy w dobie Sejmu Wielkiego (1788 - 1792)

Sprawa stosunku Polski do Litwy w drugiej połowie XVIII w., zwłaszcza zaś w okresie Sejmu Czteroletniego nie budziła dotąd większego zainteresowania badaczy. Dokonujące się w ciągu XVIII stulecia zmiany w tym zakresie nie doczekały się dotychczas obszerniejszego omówienia¹. Zwracał już na to uwagę czterdzieści z górą lat temu W. Konopczyński, postulując wypełnienie istniejącej luki².

Podstawowym problemem wymagającym rozstrzygnięcia jest próba udzielenia odpowiedzi, w jakim stopniu posunięcia idące w kierunku silniejszego zbliżenia obu narodów i centralizacji aparatu państwowego zmieniały charakter prawny związku Polski z Litwą.

W literaturze historycznoprawnej przeważa pogląd, iż wiek XVIII, a zwłaszcza ustawodawstwo Sejmu Czteroletniego kładły kres istniejącej dwa z górą stulecia unii realnej, tworząc państwo w pełni jednolite nie tylko na zewnątrz, ale i pod względem struktury wewnętrznej. Pogląd ten wyrażony przez Stanisława Kutrzebę³ i Oskara Haleckiego⁴, został następnie rozwinięty przez Bogusława Leśnodorskiego w jego *Dziele Sejmu Czteroletniego*. Leśnodorski pisał: „Z milczenia Konstytucji o Litwie i z całego tonu ustawy oraz z poprzednich uwag o jedności narodu polskiego wysnuć można oczywiście jeden tylko wniosek logiczny, że nie ma mowy o zasadniczej odrębności państwowej Li-

¹ Zajął się tym problemem W. Smoleński, *Sprawa stosunku Litwy do Polski na Sejmie Wielkim*, w: *Księga pamiątkowa ku czci B. Orzechowicza*, Lwów 1916, s. 431-444, lecz w sposób ogólnikowy, sygnalizujący jedynie samą kwestię.

² Por. W. Konopczyński, *Przegląd badań nad dziejami Litwy w XVIII wieku (1696 - 1795)*, w: *Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie 17 - 20 września 1935 r.*, t. I: *Referaty*, Lwów 1935, s. 37 i n.

³ Por. S. Kutrzeba, *Unia Polski z Litwą*, Lwów 1914, s. 209 oraz tegoż, *Historia ustroju Polski w zarysie*, t. II: *Litwa*, Lwów 1914, s. 200, 215.

⁴ Por. O. Halecki, *Dzieje unii jagiellońskiej*, t. II, Kraków 1919, s. 353.

twy i o unii rzeczowej, choć tego *expressis verbis* nie powiedziano. Unia została zniesiona. W miejsce związku dwóch państw, który zresztą nosił już dawniej popularne miano jednej, wspólnej Rzeczypospolitej powstało ostatecznie jedno Państwo Polskie”⁵. Ten punkt widzenia został zawarty także w podręcznikach z zakresu historii państwa i prawa polskiego⁶.

Istniał też w nauce pogląd, że jedno państwo istniało już od 1569 r.; w takim razie wiek XVIII nic w tym zakresie nie wniósł nowego⁷. Koncepcja taka nie znajduje jednak w chwili obecnej zwolenników⁸.

Można wreszcie spotkać się z poglądem, że ustawodawstwo Sejmu Czteroletniego prowadząc do całkowitej niemalże centralizacji aparatu władzy wykonawczej, nie znosiło bynajmniej stosunku unii między Polską i Litwą, zachowując nadal federalny charakter państwa⁹.

W pierwszych latach panowania ostatniego króla Rzeczypospolitej Stanisława Augusta Poniatowskiego niewiele zajmowano się sprawą stosunku Korony do Wielkiego Księstwa Litewskiego. Nawet powołanie na sejmie rozbiorowym z lat 1773-1775 wspólnych organów — Komisji Edukacji Narodowej i Rady Nieustającej — będąc pewnym krokiem w kierunku zbliżenia obu krajów, nie stanowiło jednak ujednolicenia całości administracji. Czynione w tym kierunku pewne próby nie przyniosły rezultatu na skutek stanowiska prowincji litewskiej, broniącej silnie swych prerogatyw. Litwini domagali się zachowania unii w niezmienionej formie, pozostawienia wszelkich odrębności właściwych dla ich prowincji zarówno w sferze ustroju, jak i prawa sądowego.

Sejm Wielki, który rozpoczął swe obrady w październiku 1788 r., powiększając liczbę wojska do 100 tys., ustanowił także — po raz pierwszy — wspólny zarząd nad tą armią. Sprawowany miał on być odtąd

⁵ B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego (1788 - 1792). Studia historycznoprawne*, Wrocław 1951, s. 249.

⁶ Por. Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. II, Warszawa 1966, s. 532 oraz J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia państwa i prawa polskiego*, Warszawa 1976, s. 318.

⁷ Por. O. Balzer, *Tradycja dziejowa unii polsko-litewskiej*, Lwów—Warszawa 1919, s. 16; J. Adamus, *O prawno-państwowym stosunku Litwy do Polski*, w: *Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków*, t. I, s. 179-180; L. Kolanowski, *Polska Jagiellonów*, Lwów 1936, s. 5; S. Kościółkowski, *Rzeczpospolita Obojga Narodów (1569 - 1795)*, Alma Mater Vilniensis, III, s. 68.

⁸ Por. J. Bardach, *Krew i Lublin, Z problemów unii polsko-litewskiej*, *Kwart. Hist.*, R. LXXXVI, nr 3, 1969, s. 615, gdzie autor określa ten pogląd jako „wyraz politycznej nostalgii”, nie mający większego uzasadnienia naukowego.

⁹ Por. *Dzieje Polski*, pod red. J. Topolskiego, Warszawa 1976, s. 387. Także J. Bardach, *Krew i Lublin*, s. 583 pisze, że unię zniweczyły dopiero rozbiory. Do wyżej wyrażonego poglądu zdaje się skłaniać także historiografia litewska. Por. M. A. Jučas, *Litowska szlachta i carizm w XVIII w. Po materiałach szlacheckich sejmików*, w: *Feodalnaja Rossija wo wsemirnoistoriczeskom processe. Sbornik statiej poswiaszcz.* J. B. Czerepninu, Moskwa 1972, s. 409.

przez Komisję Wojska Obojga Narodów. Dalszym etapem w pracach sejmu było przygotowanie szeroko zakrojonego planu reformy ustroju państwowego, nie pozostającej bez wpływu na określenie wzajemnego stosunku dwu członów składających Rzeczpospolitą: Korony i Litwy.

Wśród szeregu prac tego okresu poświęconych reformie ustroju Rzeczypospolitej na pierwszy plan wysuwają się prace Hugona Kołłątaja, a wśród nich *Listy Anonima* oraz *Prawo polityczne narodu polskiego*. Kołłątaj był bowiem nie tylko ideologiem nowego porządku, lecz także autorem pełnego projektu konstytucji, z którego wiele zaczerpnięto, opracowując Konstytucję 3 maja.

Pośród licznych proponowanych przez niego rozwiązań ustrojowych dostrzec można także sformułowania świadczące o wyraźnym zainteresowaniu autora sprawą stosunku Polski do Litwy. W *Listach Anonima* pochodzących z przełomu października i listopada 1788 r. Kołłątaj, nieco upraszczając sprawę, główne odrębności między prowincjami widział jedynie w zakresie prawa sądowego i nielicznych prerogatyw. Postulował w związku z tym opracowanie jednolitego dla całej Rzeczypospolitej kodeksu oraz bezwzględne wprowadzenie wspólnego języka ojczystego — polskiego, co miało w efekcie jego zdaniem znieść wszelkie, istniejące jeszcze różnice¹⁰. Nie dostrzegał natomiast odrębności ustrojowych między Koroną a Litwą, ograniczając się do stwierdzenia zupełnej jednolitości, wynikającej z powołania wspólnego rządu na szczeblu centralnym (tzn. Rady Nieustającej), w czym widział jednostajność całego systemu prawa politycznego Rzeczypospolitej. Rozszerzał zatem pojęcie jedności państwa w świetle prawa narodów (na zewnątrz), na jednolitość ustrojową Rzeczypospolitej (od wewnątrz). Można sądzić, iż było to działaniem zamierzonym przez autora. Kołłątaj, zaznaczając jedynie bezsporne różnice w zakresie prawa sądowego a pomijając inne, czynił to celowo, pragnąc, aby w przyszłości tym łatwiej można było realizować ideę centralizacji aparatu państwowego oraz administracji lokalnej w państwie.

W *Prawie politycznym*, wydanym w 1790 r., Kołłątaj rozwinął zawarte w *Listach Anonima* postulaty. W trzeciej części praw kardynalnych (rozdz. III, art. IV) pisał:

§ 3. Ponieważ państwa Rzeczypospolitej z wielorakich składają się narodów, które przyłączyły się do Korony Polskiej za dobrowolną umową, osobliwie zaś Wielkie Księstwo Narodu Litewskiego, przeto wszystkie warunki, które sobie, toż Księstwo Litewskie na sejmie unionis tak dla całego narodu litewskiego, jak też dla szczególnych osób zawarowało, nienaruszone i w całości zachowane być mają. Odmiana tych warunków lub poprawa inaczej nastąpić nie może, tylko

¹⁰ Por. H. Kołłątaj, *Listy Anonima i Prawo polityczne narodu polskiego*, t. I, (1954), s. 367 - 370 (cz. 2, list 7).

za jednostajnym zezwoleniem wszystkich postów na mocy instrukcji danej od województw¹¹.

Zawarta tu ogólna zasada utrzymania w pełni postanowień unii lubelskiej, przewidywała możliwość ich odmiany jedynie w drodze uchwały sejmowej zapadłej po uprzedniej konfrontacji opinii szlachty wyrażonej na sejmikach. Zwraca uwagę także sformułowanie „państwa Rzeczypospolitej”, które z „wielorakich składają się narodów”. Wskazywałoby to na wyróżnianie przez Kołłątaja dwu państw: Korony i Litwy tworzących na zewnątrz jedną Rzeczpospolitą — oraz kilku narodowości.

Wydaje się to nieco dziwne, biorąc pod uwagę wcześniejsze uwagi autora. Dopiero w dalszych paragrafach wracał Kołłątaj do postulatów zawartych w *Listach Anonima*. W tym samym artykule pisał on bowiem ponownie o konieczności stworzenia jednolitego kodeksu prawa sądowego oraz powszechności stosowania języka polskiego¹². Uwagę zwracają także inne zawarte w §6 postulaty. Kołłątaj wypowiada się tu za jedną wspólną „konstytucją rządu”, za wspólnymi odtąd dla całej Rzeczypospolitej ustawami sejmu oraz za powołaniem wspólnych komisji wielkich.

Powstaje więc pewna sprzeczność między brzmieniem §3, w którym wszelkie zmiany w stosunku Polski i Litwy uzależnione być mają od obopólnej zgody, a §6, który narzuca a priori rozwiązania zmieniające to w istotny sposób i wręcz pomniejszające prerogatywy prowincji litewskiej. Można sądzić, iż autorowi chodziło tu o zachowanie stosunku

¹¹ AGAD, Archiwum Publiczne Potockich (APP), 98, s. 324; też H. Kołłątaj, *Listy Anonima*, t. II, s. 244.

¹² § 6. Ponieważ wszystkie narody Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego jedną składają Rzeczpospolitą, przeto jedno będzie dla wszystkich prawo cywilne, to jest statut na Wielkie Księstwo Litewskie przepisany, do którego deputowni z obydwóch narodów przyłączą zbiór konstytucji zawierających w sobie prawo cywilne dla obydwóch narodów przepisane. Gdy zaś jedna konstytucja rządu zawierająca w sobie prawo polityczne obojga narodów i jeden statut wraz z zbiorem całego prawa cywilnego na obydwu narody jest przyjęty, przeto konstytucje następne nie będą przepisywane oddzielnie, ale wspólnie na obydwu narody i wszystkie komisje władzą najwyższej egzekucji zaszczycone będą wspólne i jedyne pod prezydencją ministrów obojga narodów.

§ 7. Ponieważ jeden język widocznym jest dowodem jedności narodu, przeto język polski będzie powszechny dla wszystkich prowincji, z których się państwa Rzeczypospolitej składają.

Odtąd więc nie wolno będzie innego języka prócz polskiego używać w stanowieniu praw i wykonaniu owych, tak dalece, że nie tylko prawa, ale nawet wszelkie wyroki sądowe (decreta), opisy urzędowe (transakcje) i pozwy w języku polskim pisane być mają. W szkołach nawet wszystkie nauki dawane być powinny w tym języku, wyjąwszy nauki duchowne, które potrzebują języka z swym obrządkiem zgodnego. AGAD, APP, 98, s. 325–326, też H. Kołłątaj, *Listy Anonima*, t. II, s. 245–246.

unii, z której Litwini nigdy świadomie by nie zrezygnowali, jednakże przy faktycznym wprowadzeniu w §6 zasad centralizujących aparat państwowy, który zdaniem Kołłątaja powinien być jednolity dla całego państwa.

W prezentowanych tu poglądach Kołłątaj nie był odosobniony. Takie bądź podobne opinie, podzielała większość członków stronnictwa patriotycznego, czego wyrazem mogą być późniejsze uchwały Sejmu Czteroletniego.

Zbliżony do powyższego punkt widzenia zaprezentował w tym samym czasie inny działacz Kuźnicy Kołłątajowskiej — ks. Franciszek Salezy Jezierski, autor *Wzmianki krótkiej o zjednoczeniu Księstwa Litewskiego z Królestwem Polskim w duchu wolności i równości*¹³.

Głosił on, najwyraźniej może ze wszystkich, potrzebę całkowitego zespolenia obu narodów przez likwidację istniejących jeszcze między nimi odrębności¹⁴. Postulował odbywanie sejmów jedynie w Warszawie, jako wspólnej stolicy jednolitego państwa, uzasadniając to także zmniejszonymi kosztami i większą wygodą, niż w przypadku gdy cały dwór i instytucje wykonawcze zmuszone były przenosić się co jakiś czas na Litwę. Dowodził także, iż „przesądu urojeniom” jest uważanie Warszawy i Grodna za dwie odrębne stolice¹⁵. Jezierski bardzo silnie postulował przyznanie prawa piastowania urzędów koronnych Litwinom i na odwrót, uważając to za istotę złączenia dwu narodów w jedno państwo¹⁶. Żądał wreszcie wprowadzenia jednolitego rządu i administracji dla całej Rzeczypospolitej, z zachowaniem jedynie odrębnej organizacji sądownictwa. Twierdził, iż: *rzeczą sprawiedliwego porządku by było, aby ministeria wojskowe i cywilne, przełożęństwo skarbu było jednym rządem w narodzie, sądy zaś i ich magistratury, aby były i utrzymywane osobno, i pomnożone w czynności, ponieważ rozważywszy i dochody i dostojęstwa podwójne we dwóch narodach, nie można w nich upatrzeć inszego pożytku, tylko wydatek kosztów i rozszerzenie ambicji*¹⁷. Za Kołłątajem, Jezierski postulował wprowadzenie jednego dla całej Rzeczypospolitej kodeksu opartego na statucie litewskim¹⁸.

Jak pisał W. Smoleński o autorze *Wzmianki krótkiej*: „Jezierski w miejsce ustroju federacyjnego, jakli przetrwał do jego czasów w stosun-

¹³ Druk współczesny, b.m.r. (1790).

¹⁴ Ibidem, s. 20 - 21.

¹⁵ Ibidem, s. 36 - 37.

¹⁶ *I ta jest różnica zjednoczenia się dwóch narodów w jeden naród, od połączenia się dwóch narodów pod panowanie jedno, co więc tylko Polska ma urzędów, dostojęstwa, wszystko to jest wspólne dla szlachty litewskiej i nawzajem, co tylko jest w Litwie, jest dla polskiej szlachty*, ibidem, s. 21 - 28.

¹⁷ Ibidem, s. 28.

¹⁸ Statut litewski jest zapewne najporządniejszym przepisem praw i bardzo by było dobrze, gdyby się nim cała Polska rządziła [...], ibidem, s. 37 - 38.

ku Litwy z Koroną, zaprowadzić by pragnął w wewnętrznym zarządzie państwa jednolitość zupełną”¹⁹. W pewnej mierze postulaty jego zrealizowało ustawodawstwo Sejmu Wielkiego, choć nie w tak skrajnej postaci, jak sobie tego życzył.

Innym zasługującym na uwagę projektem, postulującym ujednolicenie administracji na szczeblu centralnym, jest pochodzący z 1788 r. anonimowy *Projekt pewnego obywatela. Jaki rząd w Polsce między sejmem a sejmem mógłby być najprzyswoitszy?*²⁰ Autor proponuje tu utworzenie, z zachowaniem alternatywy dla Litwy, 6 wspólnych komisji wielkich, a to: interesów cudzoziemskich, policji, wojska, sprawiedliwości, skarbu i edukacji, które łącznie tworzyłyby, działającą między sejmem, Najwyższą Radą Krajową zwaną też Radą Stanu²¹.

Jak widać, w zaprezentowanych poglądach publicystów okresu Sejmu Wielkiego zaznacza się wyraźna dążność do scentralizowania i ujednolicenia władzy wykonawczej. Sam problem unii schodzi tu na plan drugi; niejednokrotnie służy on do uzasadnienia potrzeby owej centralizacji, którą autorzy określają jako rozwinięcie i realizację zasad zawartych w unii lubelskiej. Żaden z autorów nie mówił wyraźnie o zniesieniu stosunku unijnego. Wydaje się to w pełni zrozumiałe, potrzeba bowiem taka nie istniała. Unia Polski z Litwą stanowiła rozwiązanie ustrojowe, którym Polacy jakże często szczylic się wobec innych narodów; stanowiła nie bez racji przedmiot dumy. Z drugiej strony niektóre zawarte w niej zasady, w pełni akceptowane i zrozumiałe w wieku XVI czy XVII, poczęły tracić swe znaczenie, a nawet przeszkadzać w drugiej połowie XVIII w., dlatego też należało je zaktualizować zgodnie z wymogami potrzeb politycznych epoki. Toteż o ile rezygnacja z samej unii nie byłaby możliwa, o tyle dalsze jej zacieśnienie (jak to wówczas określano) było pożądane i w pełni akceptowane przez świadomych obywateli obojga narodów.

Powyższe poglądy znalazły także swoje odbicie w pracach podjętych przez deputację konstytucyjną. Co prawda pierwsze zamysły i projekty dotyczące zmiany lub przebudowy ustroju Rzeczypospolitej poczęły się rodzić już z chwilą zebrania się sejmu w 1788 r., lecz właściwa inicjatywa w tym kierunku wyszła ze strony sejmu dopiero we wrześniu 1789 r.

W dniu 7 IX 1789 r. została powołana deputacja do poprawy formy rządu²², która prawa kardynalne, magistratur zwierzchnich obowiązki,

¹⁹ W. Smoleński, *Kuźnica Kottłatajowska. Studium historyczne*, Warszawa 1949, s. 89.

²⁰ *Zbiór mów i pism niektórych w czasie sejmu stanów skonfederowanych roku 1788*, w Wilnie w drukarni JKM przy Akademii, t. III, s. 193 - 210.

²¹ Ibidem, s. 196 - 197.

²² B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu*, s. 145. Akt o jej powołaniu oblatowany został 10 IX. Por. też W. Kalinka, *Sejm Czteroletni*, Lwów 1884, s. 627.

władzę i między niemi stosowność zgoda całą rząd politycznego państw Rzeczypospolitej formę opisze, [...] całkowite zaś dzieło do decyzji [...] stanom Rzeczypospolitej przyniesie²³. W skład jej weszli: biskup kamieniecki Adam Krasieński jako przewodniczący; spośród ministrów hejtm wielki litewski Michał Ogiński, podkanclerzy litewski Joachim Chreptowicz, marszałek nadworny litewski Ignacy Potocki i podskarbi nadworny koronny Roch Kossowski oraz posłowie — Wojciech Suchodolski i Fryderyk Moszyński z Małopolski; Franciszek Działyński i Serafin Sokołowski z Wielkopolski, zaś Tomasz Wawrzecki i Józef Weysenhoff z Litwy²⁴. Redakcja projektu formy rządu została poruczona Ignacemu Potockiemu.

Opracował on, a następnie 17 XII 1789 r. wniósł pod obrady sejmu projekt *Zasad do poprawy formy rządu*, który został przyjęty 23 XII²⁵, a dzień później oblatowany²⁶. *Zasady*, formułując niektóre prawa zasadnicze, pomijały milczeniem sprawę stosunku Polski do Litwy.

Deputacja przedłożyła sejmowi początkowo tylko projekt prawa o sejmikach. Prawa kardynalne miały zostać opracowane na końcu, gdyż liczone, że być może uda się je pominąć w ostatecznym projekcie²⁷. „Sejm zażądał jednak całości. Po dłuższych debatach i ponagleniach deputacja wypracowała obszerny projekt nowej formy rządu i złożyła go w izbie skonfederowanych stanów z początkiem sierpnia 1790 r. Składa się on z 11 części, które obejmują łącznie około 700 artykułów”²⁸.

Projekt ów rozpoczynają prawa kardynalne, a w nich jako pierwszy znajduje się artykuł określający wzajemny stosunek Korony i Wielkiego Księstwa:

Rozdział I. Prawa konstytucyjne a w nich kardynalne.

I. Prowincje koronne i Wielkie Księstwo Litewskie unią wieczyste spojone według warunków swoich jako też inne ziemie jedno ciało Rzeczypospolitej Polskiej składające, z tymże ciałem swoim nierozdzielnie zostawać będą. To prawo za kardynalne uroczyste uznaje²⁹.

Sformułowanie takie wyszło spod pióra Ignacego Potockiego (jak zresztą cały ten projekt). Na uwagę zasługuje fakt, że tekst ten jest w całości niemalże dosłownym powtórzeniem artykułu IX praw kardynalnych z 1768 i 1775 r.³⁰ Jedyna zasadnicza różnica polega na wprowa-

²³ Volumina Legum, [V. L.], t. IX, s. 107 - 108.

²⁴ Ibidem.

²⁵ W. Kalinka, o.c., s. 652 - 662.

²⁶ V. L., t. IX, s. 157 - 159.

²⁷ Zbiór mów i pism, t. XII, s. 1 i n. oraz H. Kołłątaj, O ustanowieniu i upadku Konstytucji 3 maja, t. I, s. 195.

²⁸ B. Leśnodorski, Dzieło Sejmu, s. 153.

²⁹ AGAD, APP, 99 (Oryginał projektu do konstytucji od Deputacji na Sejmie Czteroletnim wniesionego z którego projekt drukowano).

³⁰ Por V. L., t. VII, s. 279 oraz t. VIII, s. 49 - 50.

dzeniu przez Potockiego nieco odmiennej, sugerującej większą jednolitość organizmu państwowego nazwy — Rzeczypospolita Polska (w miejsce dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów).

Sięgając dalej można także odnaleźć tu pewne podobieństwo do sformułowań wydanej przez Karola VI w 1713 r. *Sankcji Pragmatycznej*, ogłaszającej wszystkie posiadłości habsburskie jako „nierozzerwalną (*unzertrennlich*) i niepodzielną (*unzertheilig*)” całość³¹.

Punkt pierwszy projektu nie podważając charakteru związku obu narodów, wypływającego z warunków unii lubelskiej, określał Rzeczypospolitą jako jedno nierozzerwalne ciało. Nie stanowiło to jednak novum w stosunku do podobnych sformułowań unii 1569 r.³², jak również wspomnianych praw kardynalnych z 1768 r.

W dalszej części projektu autor postulował m. in. zachowanie sesji prowincjonalnych (rozdz. III, art. XXXII). W mającej powstać Straży Potocki przyznawał równą liczbę miejsc reprezentantom 3 prowincji (rozdz. V, art. I); proponował powołanie wspólnej komisji policji, w której skład weszliby marszałkowie wielcy i nadworni obojga narodów oraz 12 komisarzy w równej liczbie z każdej prowincji, wreszcie komisje skarbowe pozostawiał nadal odrębne (rozdz. VII).

Można zatem stwierdzić, iż projekt deputacji nie wprowadzał większych zmian w stosunku obu narodów.

W ostatecznym projekcie praw kardynalnych ze stycznia 1791 r., który w dosłownym niemal brzmieniu został uchwalony następnie przez sejm, doszło w interesującej nas kwestii do pewnych przeredagowań. Artykuł I wspomnianego projektu został zastąpiony dwoma dość znacznie rozszerzonymi artykułami:

V. Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie z wszystkimi księstwami, województwami, ziemiami, powiatami, feudami, wszelkimi miastami i portami do siebie należącymi, wieczystą unią podług uroczystych warunków nawzajem złączone, na zawsze w nienaruszonym związku, złączenia i całości zostawać ma. (W tekście zawartym w *Volumina Legum* słowo całości zastąpiono słowem trwałości. Ponadto dodano: *Nie będzie się godziło na żadnym sejmie, ani komużkolwiek bądź, żadnej części zamieniać, tym bardziej od ciała Rzeczypospolitej oddzielać, ustępować, lub oddzielenie albo zamianę przedsiębrać*).

V. Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie ze wszystkimi księstwami, województwami, ziemiami i powiatami, z których się teraz Rzeczypospolita składa i napotym składać będzie, jest i na zaw-

³¹ Por. *Kodeks prawa politycznego*, zestawił S. Starzyński, Lwów 1903, s. 227 - 229.

³² *Iż już Polska i Wielkie Księstwo Litewskie, jest jedno nierozdzielne i nieróżne ciało, a także nie różna ale jedna spólna Rzeczypospolita: która się z dwu państw i narodów w jeden lud zniósła i spoita*, V. L., t. II, s. 770.

sze być ma Rzeczpospolitą wolną i nikomu niepodległą, która Rzeczpospolita jedno i nierozdzielne składając ciało, sama w stanie szlacheckim prawa dla narodu stanowi, jest mocna i tym tylko naród posłuszeństwo winien ³³.

Łatwo zauważyć, że dodane w ostatecznej wersji zdania zarówno w artykule V (w brzmieniu zawartym w *Volumia Legum*), jak i w artykule VI, miały na celu podkreślenie niezależności, pełnej niepodległości i niepozybywalności terytoriów wchodzących w skład Rzeczypospolitej. Było to ze wszech miar zrozumiałe biorąc pod uwagę sytuację polityczną, w jakiej się Polska aktualnie znajdowała, była ponadto odwołaniem się do gwarancji nienaruszalności terytorium polskiego zawartych w traktacie po I rozbiórce ³⁴.

W zestawieniu z pierwszym projektem deputacji daje się zauważyć różnicę w nomenklaturze. Termin *provincje koronne i Wielkie Księstwo Litewskie* został zastąpiony określeniem *Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie*, nie została także wprowadzona proponowana przez Potockiego nazwa *Rzeczpospolita Polska*. Co ważniejsze, nowy projekt w miejsce sformułowania o nierozdzielności wszystkich ziem z ciałem Rzeczypospolitej mówił o *nienaruszonym związku, złączeniu i trwałości*. Sprawia to wrażenie silniejszego akcentowania samej unii, z której bardziej wynika określenie związku i połączenia niż nierozdzielności.

Zatem także ostatnia redakcja praw kardynalnych nie przyniosła istotnych zmian w ogólnej koncepcji, na jakiej został oparty związek Polski z Litwą na sejmie lubelskim 1569 r. Nawet prawa kardynalne uchwalone na sejmie grodzieńskim 1793 r. bardziej zbliżone były w swej treści (odnośnie do stosunku Litwy i Korony) do koncepcji zawartej w projekcie Ignacego Potockiego ³⁵. Nie przesądza to naturalnie sprawy faktycznego zbliżenia obu narodów przez tworzenie wspólnych instytucji w duchu propagowanej wówczas centralizacji aparatu państwowego.

Obok oficjalnego nurtu prac przygotowawczych prowadzonych przez deputację powstawały, począwszy od 1789 r., projekty opracowywane prywatnie, poza posiedzeniami deputacji. Były one zresztą z reguły dziełem tych samych osób, to jest Ignacego Potockiego i związanego z nim jego sekretarza ks. Scypio Piattolego ³⁶.

³³ AGAD, Archiwum Sejmu Wielkiego (ASW), 13, s. 660, 667 oraz V. L., t. IX, s. 203 - 204.

³⁴ Por. V. L., t. VIII, art. IV, s. 22, art. IV, s. 32, art. VI, s. 45.

³⁵ *Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie ze wszystkimi księstwami, województwami, ziemiami i powiatami według praw im służących w jedno i nierozdzielne ciało jak jest spojone, tak być ma na zawsze Rzeczpospolitą nierozdzielną, wolną, nikomu nie podległą, której władza najwyższa prawodawcza zamyka się w sejmie*. Cyt. za Z. Radwańskim, *Prawa kardynalne w Polsce*, Poznań, 1952, s. 178.

³⁶ Por. B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu*, s. 177 - 178.

Pochodzący z 1790 r. własnoręczny projekt Potockiego *Prawa konstytucyjne a w nich kardynalne* nawiązywał wyraźnie do projektu deputacji z sierpnia 1790 r. Zwłaszcza artykuł I mówiący o związku Polski z Litwą jest identyczny w swej treści z artykułem I wspomnianego projektu³⁷. Artykuł V nawiązywał do rozdziału IV, §16 *Prawa politycznego* H. Kołłątaja. Mówił on o wprowadzeniu podziału państw Rzeczypospolitej na 3 prowincje, z których każda zawierałaby równą liczbę województw, te zaś równą liczbę powiatów”³⁸.

Znacznie ciekawsze są *Obserwacje nad sexternem I projektu do formy rządu* pod tytułem: *Prawo konstytucyjne a w nich kardynalne*³⁹. Autor, nawiązując do artykułu I projektu Potockiego, zastanawia się, czy nie należałoby dla umożliwienia swobodniejszego rozwiązywania pewnych kwestii między obu narodami nie gwarantować Litwie wszystkich wynikających z unii uprawnień⁴⁰. Dalej domaga się złączenia obu komisji skarbowych w jedną, uważając to za sprawę ze wszech miar korzystną i pożądaną⁴¹. Można tu zatem dostrzec wyraźnie dążenie autora do osłabienia znaczenia unii i pozostawienia jej głównie w sferze tradycji.

Innym projektem zdążającym w kierunku silniejszego zespolenia obu narodów był *Plan de la nouvelle forme du Gouvernement en Pologne*”⁴². W artykule I zawarł autor następujące zasady:

1. *La Nation polonaise s'unit pour toujours sous le titre de gouvernement général de Pologne.*
2. *Tous les domaines réunis dependants du Royaume actuel formeront la metropole.*
3. *Varsovie sera la capitale du Gouvernement.*
4. *Le Gouverneur général réunira tous les pouvoirs d'un souverain dans un État monarchique.*

Autor projektu postulował całkowite złączenie wszystkich ziem Rze-

³⁷ I. Prowincje koronne i Wielkie Księstwo Litewskie unią wieczyście spojone według warunków swoich jako też inne ziemie jedno ciało Rzeczypospolitej Polskiej składające z tymże ciałem swoim nierozdzielnie zostawać będą. To prawo za kardynalne uroczyście uznajemy, AGAD, APP, 98, s. 197.

³⁸ V. Wszystkie Rzeczypospolitej państwa dla jednakowego porządku i sądu na trzy prowincje podzielone mieć chcemy: w każdej prowincji równa liczba województw ustanowiona być ma, a w każdym województwie równa liczba powiatów, ibidem, s. 197. Por. też H. Kołłątaj, *Listy Anonima*, t. II, s. 262.

³⁹ AGAD, APP, 98, s. 212.

⁴⁰ Czy nielepiejby opuścić słowa = Według warunków swoich = ponieważ na nich już słycać Litwinów obstawiających nawet przy małych szczegółach, a mianowicie przy utrzymaniu marszałków powiatowych, przy zagajaniu sejmików, ibidem.

⁴¹ Ibidem, s. 238 (*Obserwacje nad sexternem VIII projektu do formy rządu pod tytułem: Kommissja Skarbowa*).

⁴² AGAD, APP, 197, s. 127.

czypospolitej w jedno państwo, ze stolicą w Warszawie i z jednolitą władzą. Znajdujemy tu najsilniejsze chyba dążenie do całkowitego zespolenia obu narodów. Ponieważ jednak jest to najprawdopodobniej jeden z pierwszych projektów będących dziełem Piattolego, można sądzić, iż powstał on w okresie, kiedy Piattoli — cudzoziemiec — nie znał jeszcze dokładnie panujących w Polsce nastrojów i tradycji. Zresztą nawet i w tym projekcie, w jego dalszej części, występuje pewna niekonsekwencja, gdyż autor omawiając administrację wspomina o przedstawicielach „każdego z państw”⁴³.

Bezspornym dziełem ks. Piattolego jest szkic zatytułowany *Tableau des lois fondamentales de la nouvelle constitution de 1790*⁴⁴ oraz identyczny co do treści aneks do projektu konstytucji noszący tytuł *Prospetus des lois fondamentales politiques et civiles de notre constitution*⁴⁵. Autor nie wypowiadał tu już tak antyunijnych poglądów. Pisał bowiem:

1. *La République de Pologne et le Grand Duché de Lithuanie formeront toujours un Etat — confédéré d'après l'acte d'union qui est ratifié dans toute son étendue par la présente constitution.*

Piattoli nawiązał tu wyraźnie do wcześniejszych praw kardynalnych. Proponowana przez niego konstytucja w pełni akceptowała postanowienia unii lubelskiej mówiąc o jednym państwie federacyjnym — Rzeczypospolitej, złożonej z dwu równorzędnie traktowanych części — Korony i Litwy. Nie bez racji można twierdzić, że w znacznej mierze korzystał także z wcześniejszych projektów Ignacego Potockiego.

W wyniku przeprowadzonych z królem rozmów opracował Piattoli nowy, obszerny projekt noszący datę 20 XII 1790 r., przepisany następnie na czysto z pewnymi drobnymi poprawkami i skrótami i opatrzony datą 20 I 1791 r.⁴⁶ Znajdujemy w nim podobne jak poprzednio określenie stosunku Polski do Litwy:

I. *Les deux nations polonaise et lithuanienne formeront ensemble la République suivant l'acte d'union* (podkr. Piattolego) *qui est confirmé par la présente constitution.*

Akt unii stanowił tu ponownie normę, na której opierać się miał związek obu państw.

Projekt ten uległ następnie skróceniu. Opuszczono w nim między innymi artykuł I określający stosunek Polski i Litwy, prawdopodobnie uważając to za rzecz dość oczywistą i nie wymagającą zamieszczenia wśród norm reformujących ustrój państwa. Na uwagę zasługują natomiast dwa inne artykuły: XXII i XXIII. Pierwszy mówił o potrzebie powołania dwu trybunałów ostatniej instancji w Koronie oraz dwu

⁴³ *Tous les ans, avant le 15 mai, le deux députés de chacun des gouvernements se rendront à Varsovie [...], ibidem, s. 136.*

⁴⁴ AGAD, APP, 197, s. 534 i n.

⁴⁵ AGAD, APP, 98, s. 702 i n.

⁴⁶ AGAD, APP, 197: *Projet de Constitution. 20 janvier 1791, s. 596.*

na Litwie, drugi postulował opracowanie wspólnego dla całego państwa kodeksu cywilnego i karnego. Dzieła tego dokonać miały dwie odrębne komisje, które w drodze konsultacji ze społeczeństwem opracowałyby dwa kodeksy, na podstawie których wyłoniono by następnie jeden wspólny ⁴⁷.

Podobne do powyższych postulaty zawierał także projekt z 10 I 1791 r., spisany przez Piattolego pod dyktando króla ⁴⁸.

Na koniec warto jeszcze wspomnieć o dwu anonimowych projektach, które wyszły zapewne z otoczenia Potockiego, bądź też były jego autorstwa. Zarówno pierwszy, pochodzący z 1789 r., jak i drugi, prawdopodobnie nieco późniejszy, postulowały połączenie w jedną obu istniejących komisji skarbowych ⁴⁹. Jak z tego widać, utworzenie wspólnej komisji skarbu nurtowało członków stronnictwa patriotycznego od samego niemalże początku obrad sejmowych, stanowiąc problem, którego rozwiązanie napotykało w następnych latach silną opozycję posłów litewskich.

Ogólnie można stwierdzić, że także i tu większość projektów nie podważała samej unii, postulując jedynie ściślejsze zespolenie obu narodów w ramach akcji centralizacyjnej.

Uchwalona 3 maja 1791 r. *Ustawa Rządowa* pomijała milczeniem sprawę unii polsko-litewskiej. Przyjęło się uważać, iż tworząc jednolite państwo polskie znosiła tym samym istniejący od 1569 r. stosunek unii realnej ⁵⁰. Nie wydaje się to jednak w pełni uzasadnione, biorąc zwłaszcza pod uwagę późniejsze ustawodawstwo Sejmu Czteroletniego, gdzie wyraźnie mówi się nadal o stosunku unii, a nawet o jej odnowieniu ⁵¹. Bezsporny jest natomiast fakt, iż Konstytucja 3 maja zespałała władzę w państwie na jej szczyble centralnym, osłabiając w ten sposób faktyczną treść samej unii, która od tego czasu istniała bardziej jako przejaw tradycji ustrojowej niż jako rzeczywisty związek dwu samoistnych organizmów państwowych powiązanych ze sobą osobą monarchy i wspól-

⁴⁷ *Pouvoir judiciaire*. XXII. [...] il y aura deux Tribunaux suprêmes de dernier appel en Pologne et deux en Lithuanie qui siégeront une année entière chacun [...]. *Nouveau Code Civil et Criminel*. XXIII. On formera un nouveau Code Civil ainsi qu'un nouveau Code Criminel qui seront les mêmes pour tout le Royaume. A cet effet on nommera deux comités qui seront chargés de recevoir les memoires, et observations de tous les cittoyens, et de rediger les deux Codes dans le temps qui sera jugé convenable, AGAD, APP, 197: *Projet de reforme de Constitution* 1791, s. 638 - 639.

⁴⁸ Por. B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu*, s. 195 - 196.

⁴⁹ Por. AGAD, APP, 197: *Uwagi polityczne krótko zebrane względem reformy rządu polskiego roku 1789*, s. 56 oraz drugi projekt zatytułowany *Zamiar i treść listów anonime pisanych przed sejmem*, s. 168.

⁵⁰ Por. S. Kutrzeba, *Unia Polski z Litwą*, s. 209; B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu*, s. 239 - 241; tenże, *Institutions polonaises au siècle des Lumières*, Warszawa 1962, s. 31 - 32.

⁵¹ Por. V. L., t. IX, s. 316.

nym organem ustawodawczym. W tym ostatnim zresztą rozumieniu unia realna straciła swój dawny charakter już z chwilą powołania Rady Nieustającej.

Ustawa Rządowa wprowadzała wspólny, najwyższy organ władzy wykonawczej — Straż Praw oraz wspólne komisje wielkie, z których tylko dwie: Wojska i Edukacji Narodowej były w tym czasie połączone. Dwie następne: Policji i Skarbu złączyły się dopiero w kilka miesięcy później (pierwsza w czerwcu, druga w październiku), nie bez znacznych zresztą oporów ze strony posłów prowincji litewskiej. Konstytucja pozostawiała odrębne, choć identyczne co do nazwy i kompetencji, urzędy centralne i lokalne, odrębne sądownictwo, sesje prowincjonalne sejmu, zachowywała też przyznaną Litwie w 1673 r. alternatę sejmu⁵², a także alternatę miejsca obrad komisji wielkich.

Warto chyba w tym miejscu poświęcić nieco uwagi często, a w różnym znaczeniu, używanemu w tym czasie pojęciu „narodu”. W aktach prawnych tego okresu możemy spotkać się zarówno z określeniem dwu narodów: polskiego i litewskiego (np. *Rzeczpospolita Obojga Narodów*, *Komisja Wojska Obojga Narodów*, itp.), jak również, zwłaszcza w tekście Konstytucji 3 maja z pojęciem jednego narodu polskiego (np. *trzy władze rząd narodu polskiego składać powinny, stany skonfederowane, w liczbie podwójnej Naród Polski reprezentujące*, itd.). Używanie terminu jednego narodu B. Leśnodorski uzasadnia między innymi tym, iż: „Sejm Czteroletni daje wyraz poczuciu pewnej wspólnoty narodowej i potrzebie jedności w walce o niepodległość, wskazuje też [...] na potrzebę narodowej solidarności”⁵³. W odniesieniu do charakteru stosunku Polski do Litwy wydaje się, iż używanie pojęcia jednego narodu nie miało większego znaczenia formalnoprawnego. Wskutek całkowitej w XVIII stuleciu polonizacji szlachty litewskiej pojęcie dwu odrębnych narodów traciło coraz bardziej sens, zaś zastępowanie tego określenia terminem jednego narodu oznaczać miało przede wszystkim wspólnotę narodu szlacheckiego (co prawda można także spotkać się z rozumieniem przez naród ogółu społeczeństwa, jak np. w art. XI Konstytucji, lecz było to wyrazem wpływów ideologii oświecenia na treść *Ustawy Rządowej*. Dla Litwinów istotniejsze od zaznaczenia odrębności narodu było zabezpieczenie odrębności prerogatyw prowincji litewskiej i zapewnienie jej równorzędnej z Koroną pozycji prawnoustrojowej w ramach Rzeczypospolitej.

Po uchwaleniu Konstytucji 3 maja przystąpiono do tworzenia zapowiedzianych w *Ustawie Rządowej* komisji wielkich. Ponieważ Komisja Wojskowa Obojga Narodów została powołana do życia jeszcze w listo-

⁵² Sprawą alternaty (zmiany miejsca obrad) sejmu zajmowano się wówczas znacznie mniej niż uprzednio, tym bardziej znamienne jest jej utrzymanie.

⁵³ B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu*, s. 237.

padzie 1788 r., zaś Komisja Edukacji Narodowej istniała nieprzerwanie od 1773 r., należało zająć się sprawą utworzenia dwu pozostałych komisji — Policji i Skarbu.

Powołanie wspólnej Komisji Policji nie budziło zasadniczych sprzeciwów strony litewskiej. Wydaje się, iż było to spowodowane nie tylko oddziaływaniem na posłów Konstytucji 3 maja, lecz również tym, że Komisja owa nie posiadała takiego znaczenia jak odpowiednie magistratury wojska czy skarbu oraz faktem, że nigdy wcześniej nie istniały dwie odrębne komisje policji, istniał natomiast od 1775 r. wspólny departament policji w Radzie Nieustającej. Uchwałę o powołaniu Komisji Policji Obojga Narodów podjęto 17 VI 1791 r.

Po nieudanej wcześniejszej próbie stworzenia jednolitego kodeksu prawa sądowego (z 1776 r.) powrócono ponownie do tych planów na Sejmie Czteroletnim. Zalecał to zresztą art. VIII konstytucji. 28 VI (tuż po zakończeniu sprawy komisji policji) powołano dwie deputacje kodyfikacyjne: Koronną i Litewską. Miały one zająć się opracowaniem systemu prawa sądowego opierając się na III Statucie litewskim, Statucie Łaskiego oraz na innych prawach *tak krajowych jako obcych*.

Wprowadzenie dwu odrębnych deputacji było wynikiem zdecydowanego żądania posłów z Wielkiego Księstwa Litewskiego, mimo iż Statut litewski bez sprzeciwów był akceptowany przez posłów koronnych jako podstawa przyszłej kodyfikacji, gdyż już od połowy XVII w. odgrywał on w polskich sądach szlacheckich rolę prawa posiłkowego, zaś przez polską literaturę prawniczą traktowany był jako źródło prawa polskiego⁵⁴. Litwini jednak, stojąc na stanowisku pełnej odrębności swego systemu prawnego byli zdecydowani bronić Statutu, którego losy obawiali się powierzyć w ręce jednej deputacji, twierdząc, iż ostateczna decyzja nie będzie należała wówczas do nich, zwłaszcza że w izbie poselskiej przewagę liczebną mieli posłowie z Korony.

W związku z takim stanowiskiem Litwinów, zasadniczym celem, do jakiego dążyli twórcy kodyfikacji, było opracowanie obu projektów w ten sposób, aby upodobniwszy je co do treści, tym łatwiej mogli następnie doprowadzić do uchwalenia jednego wspólnego kodeksu⁵⁵.

Ostatecznie, jak wiadomo, prace nad Kodeksem Stanisława Augusta nie zostały ukończone na skutek wydarzeń politycznych, jakie nastąpiły w 1792 r.

Po przerwie wakacyjnej, w październiku 1791 r., sejm przystąpił do organizowania Komisji Skarbowej, ostatniej z czterech komisji wielkich powołanych przez *Ustawę Rządową*. Litwini szczególnie ostro wy-

⁵⁴ Por. J. Bardach, *Statuty Wielkiego Księstwa Litewskiego — pomniki prawa doby Odrodzenia*, Kwart. Hist., R. LXXXI, nr 4, 1974, s. 776 - 778.

⁵⁵ S. Borowski, *Kodeks Stanisława Augusta. Zbiór dokumentów*, Warszawa 1938, s. 66 - 67.

stąpili tu przeciwko połączeniu działających wcześniej odrębnych instytucji skarbowych. Nie mogąc złamać tego oporu posłowie z Korony poszli na kompromis. Zaproponowali Litwinom równą liczbę miejsc we wspólnej magistraturze⁵⁶. Na żądanie króla propozycja ta odesłana została do rozważenia na sesję prowincjonalną litewską. Posłowie litewscy dwukrotnie zbierali się w tym celu⁵⁷. Ostatecznie marszałek konfederacji litewskiej Kazimierz Nestor Sapieha przyniósł na sesję 20 X projekt swej prowincji zatytułowany *Zaręczenie wzajemne obojga narodów*.

Referując ów projekt Sapieha oświadczył, iż Litwa: *godzi się na jeden skarb, na jedną onego administrację; warunki tylko udzielnosc jej dowodzące pragnie mieć zachowane. Aby mimo zatrzymania równej liczby ministrów i urzędników nadwornych dla prowincji litewskiej, z temiż samemi tytułami i obowiązkami, jakie Korona kiedykolwiek mieć będzie, równa i taka połowa osób z Litwy jaka będzie z prowincjów koronnych determinowana składała kommissją skarbową i woj-skową i prezydencja w nich równym wymiarem czasu, raz przy Litwie drugi raz przy Koronie zostawała [...].* Podsumowując ów akt Sapieha zaznaczał: *Panowaniu Zygmunta Augusta winny narody unią. Panowaniu Stanisława Augusta winne będą tym silniejsze spojenie z oznaką udzielnosci swojej*⁵⁸.

Po zwalczeniu nielicznej tym razem opozycji, w tym samym jeszcze dniu *Zaręczenie wzajemne* zostało jednogłośnie uchwalone ku satysfakcji posłów litewskich, a także samego króla, który wreszcie mógł oglądać choć częściowy efekt swych zabiegów i planów zmierzających do scentralizowania i ujednolicenia administracji w państwie, które nurtowały go od samego niemalże początku panowania⁵⁹.

Zaręczenie wzajemne obojga narodów stanowiło zwarty, niezbyt obszerny tekst. Poza uzasadniającym jego uchwalenie wstępem i zakończeniem, dzieliło się na pięć punktów zawierających gwarancje dla prowincji litewskiej.

Powołując się na istniejący między Koroną i Litwą związek unii, a także na jednolitą dla całego państwa ustawę rządową — Konstytucję 3 maja, *Zaręczenie* ustanawiało wspólny zarząd nad wojskiem i skarbem. Postanowienie to obwarowano jednak pewnymi istotnymi warunkami.

Po pierwsze zagwarantowano Wielkiemu Księstwu Litewskiemu równą z Koroną liczbę przedstawicieli we wspólnych komisjach Wojska

⁵⁶ AGAD, ASW, 22, k. 282.

⁵⁷ Por. W. Smoleński, *Sprawa stosunku Litwy*, s. 442.

⁵⁸ AGAD, ASW, 22, k. 292 - 293.

⁵⁹ Por. projekt królewski ze stycznia 1766 r. noszący tytuł: *Ucalenie unii Wielkiego Księstwa Litewskiego z Koroną Polską*; Bibl. Czartor., rkp. 817, nr 14, k. 63 - 72.

i Skarbu. Komisję policji pozostawiono w niezmienionym składzie (jedna trzecia komisarzy z Litwy, dwie trzecie z Korony), [...] jako skutek dobrowolnego zezwolenia Wielkiego Księstwa Litewskiego, które to ustępstwo nie mogło nigdy w przyszłości stanowić precedensu przy powoływaniu kolejnych wspólnych instytucji. We wszystkich nowo powołanych magistraturach należało także zapewnić Litwie równy ilościowo udział przedstawicieli.

Po drugie zobowiązywano się utrzymywać w Wielkim Księstwie Litewskim, takąż samą liczbę ministrów i urzędników narodowych⁶⁰, jaka byłaby w Koronie, z tymi samymi tytułami i uprawnieniami.

Po trzecie w komisji wojska i skarbu przewodnictwo obrad należeć miało odtąd na przemian do Litwy i Korony w tym samym wymiarze czasu.

Po czwarte kasa skarbową dochodów publicznych litewskich pozostawać miała w Wielkim Księstwie Litewskim.

Wreszcie po piąte sprawy sądowe Komisji Skarbowej dotyczące obywateli i spraw litewskich rozpatrywane powinny być nadal przez osobny dla Wielkiego Księstwa sąd skarbowy, złożony z osób nie wchodzących w skład komisji i działający podług osobnego dla Litwy prawa.

Wszystkie wymienione zasady uznano „artykułami aktu unii” Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego, posiadającymi taką samą moc jak wcześniejsze postanowienia unii lubelskiej. Zaręczenie stanowić miało artykuł *pactorum conventorum* obowiązujący zarówno aktualnego monarchę, jak i jego następców⁶¹. Weszło ono ostatecznie do Konstytucji 3 Maja jako jej część składowa.

Kołątaj oceniając rolę i znaczenie tego aktu pisał: *Szlachetna, a raczej braterska ofiara prowincji koronnych ułatwiła wszystko. Ponowione zostały między Litwą i Koroną święte unii śluby; zapadła pamiętna ustawa, na mocy której do wszystkich magistratur rządowych połowa obywateli litewskich, a połowa koronnych obierana być miała; choć Litwa trzeciej części, ani w ludności, ani w bogactwach, względem Korony nie wynosi*⁶². Można chyba zgodzić się z Kołątajem, który będąc zwolennikiem całkowitego ujednolicenia i zniesienia wszelkich odrębności Litwy, z perspektywy czasu ocenił jednak Zaręczenie wzajemne jako zacieśnienie aktu unii lubelskiej.

Rola Zaręczenia przejawiała się nie tylko w zagwarantowaniu praw Wielkiego Księstwa Litewskiego — prawa, coraz bardziej w owym czasie uszczuplanych — lecz także, a może przede wszystkim, w ujednoli-

⁶⁰ Być może, iż powinno być „nadwornych”. Tak przynajmniej w mowie Sapiehy, AGAD, ASW 22, k. 292 oraz u W. Smoleńskiego, *Sprawa stosunku Litwy*, s. 443.

⁶¹ V. L., t. IX, s. 316 [oblatowane do akt 22 X 1791 r.).

⁶² H. Kołątaj, *O ustanowieniu i upadku konstytucji polskiej 3 maja 1971*, Biblioteka Mrówki, t. 146 - 151 (b. r.), s. 324.

ceniu i scentralizowaniu zarządu administracją szczebla centralnego. Nie przesadzano wprowadzić wyraźnie powoływania w przyszłości wyłącznie wspólnych instytucji, lecz stworzono realne ku temu podstawy, zapewniając Litwie we wszystkich jednolitych magistraturach równy z Koroną udział. Dając Litwie poczucie pewnej odrębności, a przede wszystkim równorzędności *Zaręczenie* usprawniało jednocześnie aparat wykonawczy w państwie.

W zarządzie lokalnym pozostawiono, jak to było dotychczas, odrębne — choć identyczne co do nazwy i zakresu kompetencji — urzędy zobowiązując się przy tworzeniu nowych urzędów w Koronie takie same tworzyć i na Litwie. Utrzymano w Wielkim Księstwie Litewskim odrębną kasę i jurysdykcję skarbową.

Litwa zatem, godząc się na połączenie komisji skarbowych, zyskiwała pozycję równą dwu pozostałym prowincjom koronnym łącznie⁶³. Biorąc pod uwagę fakt, że w ciągu XVIII w. Wielkie Księstwo coraz częściej traktowane było wyłącznie jako jedna z 3 prowincji Rzeczypospolitej, można się zgodzić, że *Zaręczenie* stanowiło akt bardzo korzystny dla Litwy i w niczym nie uszczuplający jej rzeczywistych praw i dotychczasowych odrębności⁶⁴.

Obecnie Litwini nie oponowali już przeciwko uchwaleniu prawa o wspólnej Komisji Skarbowej, co też nastąpiło na sesji 29 X. Termin złączenia się obu komisji wyznaczono na dzień 1 II, zaś wybór komisarzy na marzec 1792 r.⁶⁵

Komisja składać się miała z 2 podskarbach (koronnego i litewskiego), 4 senatorów i 8 posłów, po połowie z Korony i z Litwy oraz z 6 plenipotentów miast: 4 z Korony, a 2 z Litwy. Ponieważ prowincja litewska domagała się równego rozdziału miejsc także dla plenipotentów⁶⁶, ustalono, że w sprawach dotyczących handlu i miast litewskich przedstawiciele miast zasiadać będą w równej liczbie z Korony i z Litwy⁶⁷.

Dopiero w maju 1792 r. przystąpiono do reorganizowania, zgodnie z postanowieniami *Zaręczenia*, Komisji Wojskowej. Skład jej w połowie stanowić mieli od tego czasu przedstawiciele prowincji litewskiej. Przewodniczyć obradom Komisji mieli na przemian hetmani koronny i litewski, a wśród 14 komisarzy znajdować się miało 2 senatorów, 6 komisarzy wojskowych i 6 cywilnych, przy czym Małopolska na przemian z Wielkopolską wystawiać miała: 2 komisarzy cywilnych i 2 wojskowych jedna,

⁶³ Podobnie ocenia to K. Waga, *Zaręczenie wzajemne obojga narodów*. Przegląd Wileński, R. IX, nr 8, Wilno 1926.

⁶⁴ Dlatego też trudno zgodzić się z poglądem B. Leśnodorskiego, jakoby w dobie Sejmu Wielkiego unia Polski z Litwą została zniesiona, por. *Institutions polonaises*, s. 31.

⁶⁵ Por. W. Smoleński, *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*, Kraków 1896, s. 128.

⁶⁶ AGAD, ASW 22, k. 346.

⁶⁷ Ibidem, k. 361 - 362.

zaś 2 cywilnych i 1 wojskowego druga. Litwie pozostawiono zatem połowę (3) komisarzy wojskowych i nieco mniej (2) cywilnych ⁶⁸.

Uchwalenie *Zaręczenia wzajemnego obojga narodów* stanowiło uwięzienie procesu kształtowania stosunku Polski do Litwy pod panowaniem ostatniego króla Rzeczypospolitej Stanisława Augusta Poniatowskiego. O znaczeniu, jakie przywiązywano do tego aktu świadczy fakt, iż „w rocznicę koronacji Stanisława Augusta senatorowie i posłowie litewscy z okazji zjednoczenia skarbów i wojska dali w pałacu radziwiłłowskim bal, na którym był obecny król i posłowie zagraniczni” ⁶⁹.

Podsumowując powyższe rozważania można stwierdzić, że związek unijny polsko-litewski przetrwał do końca Rzeczypospolitej szlacheckiej ⁷⁰, choć z pewnością w zmienionej, bo zacieśniającej wzajemny związek, formie.

Publicystyka polityczna Sejmu Czteroletniego postulowała wprawdzie możliwie napełnienie scentralizowanie i ujednolicenie władzy wykonawczej i administracji w państwie, widząc w tym środek prowadzący do wzmocnienia upadającej Rzeczypospolitej. Jednak nie występowano otwarcie przeciwko unii łączącej od kilku wieków oba narody. Przeciwnie — starano się uzasadniać politykę centralizacyjną jako rozwinięcie zasad unii lubelskiej i zacieśnienie związku unijnego.

Znalazło to odbicie w prawach kardynalnych z 1791 r. w pełni akceptujących stosunek unii Polski z Litwą.

Co prawda Konstytucja 3 maja pomijała milczeniem sprawę związku Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego, nie znosiła jednak — jak sądzę — samej unii. Twórcom *Ustawy Rządowej* chodziło przede wszystkim o centralizację aparatu państwowego, czego wyrazem było powołanie nowych wspólnych instytucji: Straży Praw i Komisji Wielkich. Rozciągając swą władzę na całość Rzeczypospolitej Konstytucja zacieśniała związek Polski z Litwą, nie godziła jednak bezpośrednio w federalistyczny charakter państwa. Dowodem na to późniejsze ustawodawstwo Sejmu Czteroletniego, zwłaszcza *Zaręczenie wzajemne obojga narodów* z października 1791 r.

Zaręczenie wzajemne stanowiło uwięzienie procesu przemian zachodzących w stosunku Polski do Litwy w omawianym okresie. Będąc produktem działalności mającej na celu zespolenie władzy wykonawczej w całym państwie, zachowywało jednocześnie odrębność prowincji litewskiej i jej prawa. W *Zaręczeniu* Litwa wyraziła ostatecznie swą akceptację na centralizację władz, jednak za nie była jaką cenę, bo za prawo do sta-

⁶⁸ V. L., t. IX, s. 457.

⁶⁹ W. Smoleński, *Sprawa stosunku Litwy*, s. 444.

⁷⁰ Podobnie O. Halecki, *L'évolution historique de l'union polono-lithuanienne*, Le Monde Slave, nr 5, 1926, s. 292; F. I. Leontowicz, *Historia administracji litewskiej*, Warszawa 1899, s. 38 - 39, czy M. A. Jučas, *Litowska szlachta*, s. 409.

nowiska równorzędnego obu pozostałym prowincjom. Miała być ona traktowana nie jako jedna z 3 prowincji, lecz jako równouprawniony drugi członek unii⁷¹. Nie bez powodu *Zaręczenie* określano jako odnowienie aktu unii.

Trudno już wówczas mówić o odrębnym państwie litewskim, można jednak z pewnością przyjąć, że Rzeczpospolita zachowała swój federacyjny charakter⁷². Wynika to nie tylko z postanowień *Zaręczenia wzajemnego*, lecz także z faktu zachowania odrębnej administracji lokalnej, sądownictwa, wreszcie i prawa sądowego, które nie zostało ujednolicone.

Próbując silniej zaznaczyć różnicę, jaka dokonana się w odniesieniu do charakteru państwa w omawianym okresie, można stwierdzić, że o ile Rzeczpospolita była do połowy XVIII w. swego rodzaju związkiem państw, o tyle później, zwłaszcza po 1791 r. nabiera cech charakterystycznych dla państwa związkowego: oparcie na wspólnej konstytucji, posiadanie wspólnych najwyższych organów władzy, lecz jednocześnie szereg odrębności prawnoustrojowych⁷³. Jest to zresztą ewolucja dość typowa dla tego okresu, jeśli wspomnieć tu o tzw. *Oesterreichische Gesamtstaatsidee*, której owocem była *Sankcja Pragmatyczna* z 1713 r.

Najlepszym dowodem na żywotność idei unijnej niech będzie fakt, że „Unia przetrwała moralnie rozbiory i mimo waśniącej polityki zaborców, zadokumentowana została silniej od pergaminów i gęstych pieczęci stałym w ciągu okresu porozbiorowego obustronnym ciężeniem ludności, choćby przez sam fakt nieustannego uczestnictwa we wspólnych poczynaniach wyzwolenczych”⁷⁴.

JERZY MALEC (Kraków)

LE RAPPORT DE LA POLOGNE À LA LITUANIE DANS LES ANNÉES DE LA GRANDE DIÈTE (1788 - 1792)

Résumé

Le problème du rapport de la Pologne à la Lituanie dans la deuxième moitié du XVIII^e ne soulevait pas jusqu'au présent un grand intérêt des chercheurs. Les changements qui s'accomplissaient dans ce domaine au cours du XVIII^e s.

⁷¹ Por. W. Kamieniecki, *Litwa a Konstytucja 3 maja*, Warszawa 1917, s. 22.

⁷² Jerzy Topolski oceniając dorobek Sejmu Czteroletniego, pisze: „Zachowując federacyjny (polsko-litewski) charakter państwa, zniesiono dualizm urzędów, skarbu i wojska”, *Dzieje Polski*, s. 387.

⁷³ Por. na temat charakterystyki związku państw i państwa związkowego, J. Jellinek, *Ogólna nauka o państwie*, Warszawa 1921, s. 620 - 646.

⁷⁴ M. Mościcki, *Litwa i Korona w epoce porozbiorowej*, Warszawa 1920, s. 11.

n'obtinrent pas encore une plus large discussion. Dans la littérature historico-juridique prédomine l'opinion que la législation de la Diète de quatre ans mis fin à l'union réelle, qui existait depuis plus de deux siècles, et créa un Etat homogène.

L'article présent essaie de faire face à cette conception. Plusieurs circonstances parlent en faveur d'une autre vue.

Il faut considérer le rapport de la Couronne à la Lituanie aussi bien sous l'aspect de la littérature politique de cette époque, que de la législation de la Grande Diète. Il est vrai que les publicistes de l'époque de la Diète de quatre ans postulaient la plus complète centralisation et unification du pouvoir exécutif et de l'administration dans l'Etat, en y voyant le principal moyen de renforcement de la République en train de succomber. Mais même à cette époque-là on ne s'élevait pas ouvertement contre l'Union qui depuis des siècles liait les deux nations. Tout au contraire — on tâchait de justifier la politique centralisatrice en tant que développement des principes de l'Union de Lublin, comme resserrement du lien d'union. Ce fait trouva son reflet dans les droits cardinaux de 1791 qui acceptèrent pleinement l'union de la Pologne avec la Lituanie.

Il faut cependant avouer que la Constitution du 3 mai passait sous silence la question de l'union de la Couronne avec le Grand Duché Lituanien, mais elle ne supprima pas — comme je le suppose — l'union même. Les créateurs de cette Loi de Gouvernement tenaient tout particulièrement à la centralisation d'appareil de l'Etat, ce qui fut démontré par la nomination des nouvelles institutions communes: La Garde des Lois et les Grandes Commissions. En étendant son pouvoir sur la totalité de la République la Constitution resserrait sûrement les liens entre la Pologne et la Lituanie, mais elle ne s'attaquait pas directement au caractère fédéral de l'Etat législation ultérieure de la Diète de 4 ans le prouve bien, et tout particulièrement *Zaręczenie wzajemne obojga narodów* (La garantie réciproque de deux nations) d'octobre 1791.

Dans les temps qui nous intéressent *Zaręczenie wzajemne* constituait le couronnement du processus de transformations qui se produisaient dans le rapport de la Pologne à la Lituanie. Et tant que produit d'activité qui avait comme but la réunion du pouvoir exécutif dans l'Etat entier, elle gardait en même temps la particularité de Grand Duché et accentuait ses droits. Par *Zaręczenie* la Lituanie exprima définitivement son acceptation du pouvoir central, toutefois au prix du droit à la position équivalente aux deux provinces restantes. Elle ne devait pas être traitée comme une de trois provinces, mais en tant que le second membre de l'union, jouissant des mêmes droits. On avait de fortes raisons de considérer *Zaręczenie* comme renouvellement de l'acte de l'Union. Il est difficile de parler d'un Etat lituanien séparé à cette époque-là, on peut cependant admettre que la République garda son caractère de fédération. Cela résulte non seulement des résolutions de *Zaręczenie wzajemne* mais aussi du fait de conserver une administration locale différente, la juridiction et le droit judiciaire qui ne fut pas uniformé.

En somme on peut constater que le lien de l'union polono-lituanienne, bien que dans la forme déjà resserrée, persista jusqu'à la fin de la République nobiliaire.